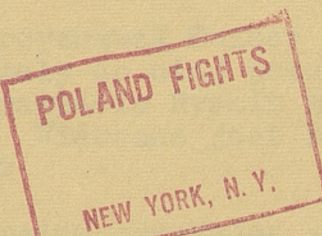
POLISH TELEGRAPH AGENCY

50 ROCKEFELLER PLAZA
NEW YORK, N. Y.

PAT

CIRCLE 6-9035-General Information
CIRCLE 7-2388-Executive Office



Nr. 22 16 kwietnia 1943.

List Amb. J. Ciechanowskiego do Wydawcy Tygodnika "Life".

New York 16 kwietnia /Pat/ - W związku z artykułem Hon. Joseph E. Davies, byłego Ambasadora Stanów Zjednoczonych przy rządzie Z.S.R.R., Ambasador R. P. w Waszyngtonie, Jan Ciechanowski skierował do wydawcy tygodnika "Life", p. Henry R. Luce, następujący list:

"Czuję się w obowiązku sprostować niektóre wypowiedzi Hon. J. E. Davies, byłego ambasadora Stanów Zjednoczonych przy rządzie ZSRR, zawarte w artykule p. t.: "The Soviets and the Post-War", jaki ukazał się w specjalnym wydaniu tygodnika "Life" 29 marca, 1943 r. Pozwalam sobie prosić Pana o uprzejme zamieszczenie niniejszego listu w najbliższym numerze "Life"u.

Nie jest moim zamiarem wypowiadanie opinii co do ogólnej treści artykułu p. Daviesa, jednak uważam, że jako przedstawiciel Polski w Stanach Zjednoczonych muszę przynajmniej sprostować najważniejsze nieścisłości artykułu dotyczące bezpośrednio Polski.

1. Stwierdzenie Ambasadora Daviesa, iż wschodnie terytoria Polski były "wycięte i oderwane od Rosji" jest zarówno nieścisłe jak i prowadzące do fałszywych wniosków, nasuwa bowiem konkluzję, iż terytoria te zostały zajęte i utrzymane przez Polskę siłą wbrew woli ZSRR.

Prawdziwy stan powyższej sprawy przedstawia się następująco:

Po Wojnie Swiatowej niepodległość Polski została przywrócona. Granica polsko-rosyjska ustalona była na mocy traktatu w Rydze z 18 marca 1921 - zawartego na drodze bezpośrednich i swobodnych negocjacji pomiędzy pełnomocnikami Polski oraz sowieckiej Rosji i Ukrainy i była oficjalnie uznana przez mocarstwa sprzymierzone na Konferencji Ambasadorów z 15 marca, 1923.

Należy pamiętać, iż już 9 września 1918 rząd sowiecki ogłosił Dekret datowany z 29 sierpnia 1918, unieważniający wszystkie traktaty dotyczące rozbiorów Polski z roku 1772, 1793 i 1795 jak również wszystkie późniejsze traktaty dotyczące Polski, aż do roku 1833. Artykuł III powyższego Dekretu Sowieckiego stwierdza:

"Rezolucja niniejsza unieważnia na zawsze wszystkie układy i akty zawarte przez byłe Cesarstwo Rosyjskie z rządem Pruskim i Cesarstwem Austriacko-węgierskim, dotyczące rozbiorów Polski, - jako sprzeczne z zasadą samostanowienia narodów jak i z prawno-rewolucyjnym

pojęciem narodu rosyjskiego, który uznał niepodlegające kwestii prawo narodu polskiego do decydowania o swoim losie i zjednoczeniu."
Dekret powyższy podpisany był przez Lenina, Karachana i Boncz-Brujewicza i został oficjalnie notyfikowany Rzeszy niemieckiej 3-go października, 1918.

Dekret powyższy przyznawał Polsce prawo odzyskania wszystkich terytoriów, które należały do niej przed pierwszym rozbiorem w r. 1772. Jednak Polska w Traktacie Ryskim zrzekła się prawa do znacznej części tych terytoriów. Widoczne jest to jasno z Artykułu III Traktatu, który postanawia, iż

"Rosja i Ukraina zrzekając się wszystkich praw i roszczeń odnośnie do terytoriów położonych na zachód od granicy ustalonej w artykule II niniejszego traktatu. Polska ze swej strony zrzeka się na korzyść Ukrainy i Białorusi wszystkich swych praw i roszczeń dotyczących terytoriów położonych na wschód od powyższej granicy."

"Gdyby w skład obszaru położonego na zachód od granicy ustalonej w artykule II niniejszego traktatu wejść miały terytoria będące przedmiotem sporu między Polską a Litwą, zagadnienie suwerenności jednego z tych państw nad spornymi terytoriami dotyczyć będzie wyłącznie Polski i Litwy. ".....

2. Ambasador Davies mówi w dalszym ciągu swego artykułu, iż "pięć milionów Ukraińców przemienionych zostało po ostatniej wojnie przymusowo na obywateli polskich." Stwierdzenie to jest nieścisłe.

W wyniku traktatu swobodnie zawartego między Polską a Sowietami w Rydze zagadnienie obywatelstwa ludności po obu stronach granicy polsko rosyjskiej było naturalnym skutkiem Traktatu. Obywatelstwo tej ludności nigdy nie było zakwestionowane przez żadnego z sygnatarjuszy. Traktatu Ryskiego. Interesy obywateli polskich narodowości ukraińskiej reprezentowane były w Parlamencie Polskim w pełni przez licznychn wybieranych przedstawicieli. Liczba posłów ukraińskich w Parlamencie Polskim zmieniała się między 23 a 43 w ciągu pięciokrotnych wyborów jakie odbyły się w Polsce w okresie pokoju. Ani razu od podpisania Traktatu Ryskiego ludność ta nie wyraziła pragnienia przyłączenia do Rosji lub Ukrainy Sowieckiej. Od podpisania Traktatu Ryskiego aż do chwili inwazji sowieckiej na Polskę we wrześniu w 1939, stan terytorjalny Polski nie był kwestionowany przez ZSRR. Podobnie też w ciągu tego okresu Polska nigdy nie wysuwała żadnych roszczeń terytorialnych w stosunku do Rosji.

W świetle tych faktów twierdzenie p. Daviesa co do arbitralnego narzucenia obywatelstwa polskiego Ukraińcom w Polsce jest całkowicie nieuzasadnione.

3. Wbrew twierdzeniu p. Daviesa nigdy nie było żadnej "Komisji Curzona, ustanowionej w ramach Traktatu Wersalskiego", a Kongres Wersalski żadnych decyzyj w sprawie wschodnich granic Polski nie podejmował. Tak zwana "linia Curzona" nie była też żadną "rasową linią demarkacyjną przedzielającą ludność rosyjską od Polski".

Tak zwana "linia Curzona" była projektowaną linią demarkacyjną, wysuniętą w lipcu 1920 przez ówczesnego Ministra Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii. Lorda Curzona, jako tymczasowa linia na zasadzie której miano nadzieję wstrzymać działania wojenne między Sowietami a Polską. Propozycja ta została wówczas odrzucona przez ZSRR, a po zakończeniu działań wojennych, swobodne rokownia między Polską a Sowietami zakończyły się podpisaniem Traktatu Ryskiego, który ostatecznie ustalił granice.

W innym ustępie swego artykułu Ambasador Davies stwierdza, że Polska pierwsza podniosła sprawę tego, co nazywa on "sporne sprawy graniczne" i że zostało dokonane "pomimo zasadniczej zgody odroczenia sprawy do czasu zwycięstwa".

Również i to jest nie ścisłym przedstawieniem faktów. Rząd Polski nie podnosił sprawy granic, a to z tego powodu, że w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że granice polsko-rosyjskie są ostatecznie ustalone przez Traktat Ryski. Ponadto paragraf I Traktatu podpisanego między rządami Polskim i Sowieckim 30 lipca, 1941 głosi: "Rząd ZSRR uznaje, iż układy sowiecko-niemieckie z r. 1939 co do terytorialnych zmian w Polsce straciły swą moc obowiązującą." Skutki powyższego stwierdzenia są jasne: układy sowiecko-niemieckie dotyczące podziału Polski zostały bez żadnej wątpliwości unieważnione, wobec czego terytorialny status quo Polski z przed 1-go września 1939 r., ustanowiony Traktatem Ryskim, musi być uważany za obowiązujący.

Pierwsza próba otwarcia sporu w sprawie granic polsko-rosyjskich została dokonana przez p. Aleksandra Korniejczuka, członka Najwyższego Sowietu ZSRR, ostatnio mianowanego Vice-Komisarzem Spraw Zagranicznych Rosji Sowieckiej. Pan Kornejczuk ogłosił artykuł na łamach oficjalnego organu partii komunistycznej "Prawda". O artykule tym doniosła specjalna depesza z Moskwy 20 lutego, 1943 do New York Times. Artykuł przedrukowany był i rozpowszechniony przez Biuletyn Informacyjny Ambasady Sowieckiej w Waszyngtonie w nr. 19 z 25 lutego 1943 r. Było to pierwsze publiczne oświadczenie wysokiego urzędnika sowieckiego atakujące prawa Polski odnośnie do jej stanu terytorialnego.

W związku z oświadczeniem p. Kornejczuka z dnia 20-go lutego rząd Polski w Londynie ogłosił 25-go lutego 1943 oficjalną deklarację, w której stwierdza m. in., że "jeżeli chodzi o granice pomiędzy Polską a Rosją Sowiecką status quo z przed 1 września 1939 pozostaje w mocy i rząd Polski uważa, iż kwestionowanie tego stanowiska jest niezgodne z Kartą Atlantycką i szkodliwe dla jedności narodów sprzymierzonych."

Powyższe niech będzie dowodem, iż wbrew twierdzeniom p. Daviesa zagadnienie wschodnich granic Polski zostało po raz pierwsze podniesione przez rzecznika rządu sowieckiego."

Z poważaniem

/-/ Jan Ciechanowski
Ambasador R. P.

Published with the assistance of Polish Information Center, New York.